

K 2788/47, Znaczenie podniecenia psychicznego przy ocenie umyślności działania sprawcy w kontekście czynu zabójstwa na tle okupacji oraz wpływu propagandy na motywację sprawcy. - Wyrok Sądu Najwyższego

Opublikowano: OSN(K) 1948/2/42, LEX nr 162005

Wyrok

Sądu Najwyższego

z dnia 30 stycznia 1948 r.

K 2788/47

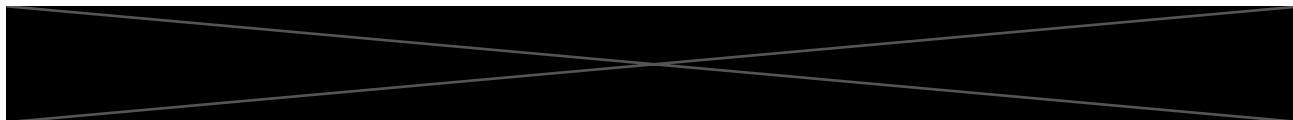
TEZA aktualna

Czyn z art. 1 dekretu z dnia 31.VIII 1944 r. (Dz. U. R. P. z 1946 r. Nr 69, poz. 377) może być popełniony jedynie umyślnie (art. 14 § 1 k. k.). Podniecenie psychiczne - bez ustalenia jego napięcia nie wyłącza umyślności, jaką art. 1 wymienionego dekretu ma na myśli.

Podniecenie to wówczas jedynie mogłoby mieć wpływ na ocenę czynu - skądinąd podpadającego pod stan faktyczny z art. 1 dekretu z dnia 31.VIII 1944 r. (Dz. U. R. P. z 1946 r. Nr 69, poz. 377) -, jeśli by spowodowało zakłócenie czynności psychicznej, przy którym mogłaby być mowa o zastosowaniu art. 17 lub 18 k. k.

UZASADNIENIE

Skład orzekający



Sentencja

Sąd Najwyższy w sprawie Ernesta Karola M., osk. z art. 225 k. k. oraz art. 2 dekretu z dnia 31.VIII 1944 r. (Dz. U. R. P. z 1946 r. Nr 69, poz. 377), po rozpoznaniu kasacji Prokuratora Sądu Okręgowego w Częstochowie od wyroku tegoż Sądu z dnia 26 czerwca 1947 r.,

na mocy art. 529 i 532 k. p. k. zaskarżony wyrok w części skazującej z art. 225 § 2 k. k. oraz w części dotyczącej kary łącznej uchylił i sprawę do ponownego rozpoznania w uchylonym zakresie temuż Sądowi przekazał.

Uzasadnienie faktyczne

Kasacja Prokuratora zarzuca obrazę art. 379 k. p. k. i art. 1 dekretu z dnia 31.VIII 1944 r. (Dz. U. R. P. z 1946 r. Nr 69, poz. 377), przez dopatrzenie się w czynie oskarżonego, polegającym na zabiciu robotnicy żydowskiej, znamion zbrodni z art. 225 § 2 k.k. z uwagi, że oskarżony działał pod wpływem silnego wzruszenia, a przeto nie miał pełnej świadomości, że działa na rękę władzy okupacyjnej.

Uzasadnienie prawne

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

(...)

Słuszne jest twierdzenie, że czyn z art. 1 wymienionego dekretu może być popełniony jedynie umyślnie. Błędne natomiast jest stanowisko, że podniecenie psychiczne - bez ustalenia jego napięcia - wyłącza umyślność, jaką artykuł ten ma na myśli.

Większość bestialstw nazistowskich była prawdopodobnie dokonywana wśród silnego rozdrażnienia. Człowiek, który katuje drugiego - który np. rozbija mu głowę podkutym obcasem a choćby tylko bije go do krwi mimo krzyków ofiary - wyjątkowo tylko czyni to z pełnym spokojem ducha. Ale właśnie łatwość, z jaką naziści wpadali w podniecenie, przy którym bezprzytomnie znęcali się nad prześladowanymi, jest elementem ich karalności. Inaczej trzeba by przyjąć, iż im więcej było brutalności w katowaniu, im więcej szaleńczego w zachowaniu się sprawcy, tym mniejszy rygor kary należy do niego zastosować, bo tym mniej działał on (wedle terminologii sądu orzekającego) "zupełnie świadomie, z całą rozwałą". Świadomość i chęć działania na rękę władzy niemieckiej urabiała właśnie całą psychikę katów hitlerowskich. Ich zbrodnie nie były na ogół wynikiem osobistego naturalnego zwyrodnienia, lecz powstawały na tle zwyrodnienia psychiki nabytego pod wpływem propagandy hitlerowskiej, a więc powstawały na skutek poddania się tej zbrodniczej ideologii, którą szerzył hitleryzm, a której osią było twierdzenie, że interes potęgi niemieckiej i bałwochwalcza służba władzom umacniającym tę potęgę per fas et nefas, jest nakazem łamiącym wszelkie przykazania ludzkie i Boskie.

(...)

Podniecenie jedynie wówczas mogłoby mieć wpływ na ocenę czynu - skądinąd podpadającego pod stan faktyczny z art. 1 dekretu z dnia 31.VIII 1944 r. (Dz. U. R. P. z 1946 r. Nr 69, poz. 377) -, jeśli by spowodowało zakłócenie czynności psychicznej, przy którym mogłaby być mowa o zastosowaniu art. 17 lub 18 k. k. Takiego jednak stopnia podniecenia psychicznego Sąd nie ustalił, przyjmując jedynie silne wzruszenie, które, oczywiście, nie jest identyczne ze stanem duchowym z art. 17 lub 18 k. k.

Z tych powodów wyrok uchylono.